

POSTANOWIENIE

7 listopada 2024 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Władysław Pawlak

na posiedzeniu niejawnym 7 listopada 2024 r. w Warszawie

w sprawie z wniosku P. R., U. R.

i A. D.

z udziałem W. T., T. W., B. D., A. M. i R. W.

o zniesienie współwłasności,

na skutek skargi kasacyjnej A. D.

od postanowienia Sądu Okręgowego w Radomiu

z 20 czerwca 2023 r., IV Ca 409/22,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. stwierdza, iż wnioskodawcy i uczestnicy ponoszą koszty postępowania kasacyjnego związane ze swoim udziałem w sprawie.**

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną wnioskodawczynie A. D. (spadkobierczynie wnioskodawcy M. R. zmarłego [...] września 2019 r. - k. 2234, 2239, 2276, 2284, 2292 - który wraz z P. R. zainicjował postępowanie o zniesienie współwłasności w maju 2004 r.) od postanowienia Sądu Okręgowego w Radomiu z dnia 20 czerwca 2023 r., sygn. akt IV Ca 409/22 Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje

potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Dopuszczenie i rozpoznanie skargi kasacyjnej ustrojowo i procesowo jest uzasadnione jedynie w tych sprawach, w których mogą być zrealizowane jej funkcje publicznoprawne. Zatem nie w każdej sprawie, skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie rozpoznaje sprawy, a jedynie skargę, będącą szczególnym środkiem zaskarżenia. W judykaturze Sądu Najwyższego, odwołującej się do orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w Strasburgu, jeszcze w okresie obowiązywania kasacji zostało utrwalone stanowisko, że ograniczenie dostępności i dopuszczalności kasacji nie jest sprzeczne z Konstytucją RP, ani z wiążącymi Polskę postanowieniami konwencji międzynarodowych (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2001 r., III CZP 49/00, OSNC 2001, Nr 4, poz. 53).

Podstawowym celem postępowania kasacyjnego jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni oraz wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa i jurysprudencji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 147).

Postanowieniem z dnia 12 grudnia 2017 r. Sąd Rejonowy w Radomiu, VII Ns 908/10, zniósł współwłasność szczegółowo opisanej nieruchomości budynkowej poprzez ustanowienie odrębnej własności lokali w ten sposób, że: I. przyznał na wyłączną własność: a) wnioskodawcy M. R. lokale mieszkalne M3, M6, M8, M10, M13, M19, M20, M21 oraz lokale użytkowe U3 i U4; b) wnioskodawcy P. R. lokale mieszkalne M9 i M12B oraz lokal użytkowy U2; c) B. D. lokal mieszkalny M14 i lokal użytkowy U5; d) T. W., J. W. i W. T. na współwłasność w równych częściach lokale mieszkalne M4, M5, M15, M16, M17, M18 i lokal użytkowy U1; II. zasądził od M. R. na rzecz: - P. R. kwotę 390 523,60 zł tytułem dopłaty i rozliczenia nakładów, płatną w terminie roku od uprawomocnienia się niniejszego postanowienia z ustawowymi

odsetkami za opóźnienie; - B. D. kwotę 54 610,86 zł tytułem dopłaty i rozliczenia nakładów, płatną w terminie roku od uprawomocnienia się niniejszego postanowienia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie; zasądził od T. W., J. W. i W. T. w równych częściach na rzecz B. D. kwotę 54 427,32 zł, płatną w terminie roku od uprawomocnienia się niniejszego postanowienia z ustawowymi odsetkami za opóźnienie; zasądził od T. W. na rzecz P. R. kwotę 1334,24 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 20 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty (k. 2000-2003).

Apelacje wnieśli uczestnicy T. W. i W. T. oraz wnioskodawca P. R.. Uczestnicy domagali się uchylenia orzeczenia Sądu pierwszej instancji w części zasądzającej od nich na rzecz uczestniczki B. D. oraz w części zasądzającej od uczestnika T. W. na rzecz wnioskodawcy P. R. kwotę 1334,24 zł, a także w części oddalającej wnioski o rozliczenie pożytków oraz kosztów i w tym zakresie przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania (k. 2048 i n. oraz 2118 i n.). Z kolei wnioskodawca P. R. wniósł o zmianę postanowienia Sądu pierwszej instancji poprzez przyznanie mu na wyłączną własność lokale użytkowe U1 i U2 oraz lokale mieszkalne M4, M9, M12B, M8 i M10 wraz z przynależnymi komórkami oraz o zasądzenie na jego rzecz od uczestników stosownych dopłat, a także rozliczenia poniesionych przez niego należności publicznoprawnych w kwocie 45 975,19 zł (k. 2054 i n.). Jakkolwiek wnioskodawca formalnie zaskarżył postanowienie Sądu pierwszej instancji w całości, to zarzuty apelacyjne i wnioski wskazują jedynie na częściowe kontestowanie przez niego tego rozstrzygnięcia.

W toku postępowania odwoławczego skarżąca A. D., wniosła o przyznanie jej jedynie lokalu mieszkalnego M3 oraz lokali użytkowych U3 i U4, a w konsekwencji zmniejszenie spłat, oświadczając jednocześnie, że rezygnuje z pozostałych lokali mieszkalnych przyznanych jej ojcu postanowieniem Sądu pierwszej instancji. Powołała się też na chorobę ojca, który od września 2018 r. przebywał w stacjonarnym leczeniu (k. 2403).

Sąd Okręgowy w Radomiu zmienił częściowo postanowienie Sądu Rejonowego w ten sposób, że: przyznał wnioskodawczyni A. D. (w miejsce M. R.) na wyłączną własność lokale mieszkalne M3, M6, M13, M19, M20, M21 oraz lokal

użytkowy U3, zaś wnioskodawcy P. R. przyznał dodatkowo lokale mieszkalne M8 i M10 oraz lokal użytkowy U1, a także przyznał na współwłasność uczestnikowi T. W. w 111/200 częściach a uczestnikowi R. W. w 89/200 częściach lokale mieszkalne M4, M5, M15, M16, M17 i M18 oraz lokal użytkowy U4. Zasadził tytułem dopłaty od wnioskodawczyni A. D. na rzecz wnioskodawcy P. R. kwotę 76 001 zł, płatną w terminie do 20 czerwca 2024 r. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, a na rzecz uczestniczki B. D. kwotę 254 631 zł płatną do dnia 20 czerwca 2024 r. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, natomiast na rzecz uczestnika T. W. kwotę 68 176 zł, zaś na rzecz uczestnika R. W. kwotę 54 663 zł, w obydwu przypadkach płatne w terminie do 20 czerwca 2024 r. z ustawowymi odsetkami za opóźnienie. W pozostałych granicach oddalił obie apelacje.

Z uwagi na przyznanie zainteresowanym m.in. tych lokali, w których oni, względnie ich poprzednicy prawni dokonywali nakładów, ostatecznie nie powstał problem wzajemnych rozliczeń na przedmiot współwłasności. Dodatkowo wnioskodawca P. R. zrezygnował z rozliczeń w tym przedmiocie z wnioskodawczynią (k. 2496). Sąd *ad quem* przeprowadził, oprócz dowodu z uzupełniającej opinii biegłego ds. szacowania nieruchomości, dowód z dodatkowego przesłuchania zainteresowanych oraz zeznań w charakterze świadka - żony wnioskodawcy M. R..

Wnioskodawczyni zarzuciła naruszenie prawa materialnego, tj. art. 212 § 2 k.c. przez przyjęcie, że przepis ten upoważnia Sąd orzekający do przyznania przedmiotu zniesienia współwłasności pomimo braku zgody współwłaściciela na takie rozstrzygnięcie i zasądzenie od niego dopłat na rzecz pozostałych współwłaścicieli, a także naruszenie prawa procesowego, tj. art. 383 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 1 k.p.c. na skutek uznania, iż niedopuszczalna jest zmiana stanowiska i domaganie się modyfikacji orzeczenia Sądu pierwszej instancji przez uczestnika w postępowaniu odwoławczym, który na skutek spadkobrania stał się uczestnikiem na etapie postępowania odwoławczego w sprawie o zniesienie współwłasności nieruchomości mimo, iż poprzednik prawny nie zaskarżył orzeczenia Sądu pierwszej instancji.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej wnioskodawczyni oparła na przesłankach uregulowanych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. Przesłanki te nie zostały jednak spełnione.

Według ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego, przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na przesłankę istotnego zagadnienia prawnego polega na sformułowaniu tego zagadnienia i wskazaniu argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Musi przy tym chodzić o zagadnienie nowe, dotychczas nierozpatrywane w judykaturze, które zarazem ma znaczenie dla rozpoznania wniesionej skargi kasacyjnej oraz innych podobnych spraw (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001, II CZ 35/01, OSNC 2002, nr 1, poz.11, z dnia 11 stycznia 2002, III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151, z dnia 21 czerwca 2016 r., V CSK 21/16, nie publ., z dnia 15 czerwca 2016 r., V CSK 4/16, nie publ.).

Zdaniem skarżącej zachodzi konieczność wyjaśnienia czy uczestnik postępowania w sprawie o zniesienie współwłasności nieruchomości budynkowej poprzez ustanowienie odrębnych własności lokali mieszkalnych oraz użytkowych i przyznanie poszczególnych lokali uczestnikom postępowania wstępujący w prawa i obowiązki na etapie postępowania odwoławczego przy zaskarżeniu przez innych uczestników postępowania postanowienia o zniesienie współwłasności apelacją kwestionującą przyznanie jej poprzednikowi prawnemu niektórych nieruchomości lokalowych jest uprawniony do skutecznej zmiany stanowiska w sprawie przez złożenie oświadczenia o braku zgody na przyznanie mu poszczególnych lokali, i w konsekwencji czy taka zmiana stanowiska obliuguje Sąd drugiej instancji do odmiennego orzeczenia co do sposobu zniesienia współwłasności w zakresie lokali, których dotyczy zmodyfikowane stanowisko.

Z kolei oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na tym, że istnieje potrzeba wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo, iż budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącego rozbieżności w orzecznictwie w odniesieniu do identycznych lub

podobnych stanów faktycznych, które należy przytoczyć (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2008 r., III CSK 104/08, nie publ., z dnia 26 czerwca 2015 r., III CSK 77/15, nie publ., z dnia 20 maja 2016 r., V CSK 692/15, nie publ.).

Potrzebę wykładni wnioskodawczyni łączy z art. 212 § 2 k.c. odnośnie do tego, czy Sąd orzekający jest uprawniony do przyznania nieruchomości lokalowych uczestnikowi, który jest następcą prawnym zmarłego uczestnika postępowania, co do których zmienił pierwotne stanowisko i po wstąpieniu do postępowania nie wyraził zgody na przyznanie mu poszczególnych nieruchomości lokalowych w drodze zniesienia współwłasności.

W kontekście objęcia apelacjami wnioskodawcy P. R. i uczestników T. W. i W. T. jedynie części postanowienia Sądu pierwszej instancji, przy braku zarzutów odnośnie do sposobu podziału, a także mając na uwadze okoliczność, że poprzednik prawny skarżącej nie wniósł apelacji, ani też odpowiedzi na apelacje, należy poczynić uwagi natury ogólnej związanej ze sprawami podziałowymi, do których oprócz działu spadku i podziału majątku wspólnego, zalicza się także zniesienie współwłasności rzeczy. Wprawdzie zakres problematyki faktycznej i prawnej w sprawach o dział spadku i podział majątku wspólnego jest szerszy niż w sprawach o zniesienie współwłasności, ale w przedmiotowej sprawie - z uwagi na liczbę wyodrębnionych lokali, ich łączną wartość oraz zgłoszone przez współwłaścicieli roszczenia z tytułu wzajemnych rozliczeń, także w odrębnych sprawach, które następnie były przekazywane do rozstrzygnięcia do sprawy głównej w rozumieniu art. 618 § 2 zd. 2 k.p.c. - liczba relewantnych komponentów faktycznych i prawnych jest znacząco większa niż w typowej sprawie o dział spadku czy o podział majątku wspólnego.

Otóż w postępowaniach podziałowych rozstrzygane są kwestie nie tylko związane z podziałem poszczególnych składników majątkowych i rozliczeniem finansowym w postaci dopłat czy spłat, ale także zgłoszone przez uczestników (zainteresowanych) roszczenia odnoszące się do nakładów na przedmiot współwłasności oraz ich żądania rozliczenia korzystania z przedmiotu współwłasności ponad przysługujące poszczególnym współwłaścicielom udziały.

Kompleksowość i zarazem w wielu wypadkach integralność postanowień co do istoty w tego rodzaju sprawach powoduje, że w razie uznania zasadności zarzutów w ramach kontroli instancyjnej, w sytuacji gdy wadliwe orzeczenie w zaskarżonej części wpływa na sposób podziału i ostateczne rozliczenia, zachodzi podstawa do uchylenia postanowienia sądu pierwszej instancji w całości (por. też postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 1999 r., III CKN 63/98, nie publ., z dnia 9 maja 2008 r., III CZP 26/08, OSNC 2009/6/90). Postępowanie podziałowe, w tym o zniesienie współwłasności cechuje się swoistą dynamiką, implikowaną działaniem sądu (w pewnych kwestiach, np. w sprawie o zniesienie współwłasności ustalenie aktualnej wartości wydzielonych jej części, o ile pomiędzy uczestnikami istnieje spór co do tego, którym z nich mają przypaść poszczególne części, a także wskazać trzeba na obowiązki wynikające ze stosownych przepisów ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, a także chociażby z art. 212 § 3 k.c. i ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali) z urzędu, jak również postawą i taktyką procesową uczestników.

Zgodnie z art. 363 § 3 k.p.c. (w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.) jeżeli zaskarżono tylko część orzeczenia, staje się ono prawomocne w części pozostałej z upływem terminu do zaskarżenia, chyba, że sąd drugiej instancji może z urzędu rozpoznać sprawę także w tej części. Stosownie do art. 384 k.p.c. sąd nie może uchylić lub zmienić wyroku na niekorzyść strony wnoszącej apelację, chyba że strona przeciwna również wniosła apelację. Według art. 13 § 2 k.p.c., przepisy o procesie stosuje się odpowiednio do innych rodzajów postępowań unormowanych w kodeksie postępowania cywilnego, chyba że przepisy szczególne stanowią inaczej. Przewidziany w art. 384 k.p.c. zakaz *reformationis in peius*, rozumiany jako wyłączenie możliwości orzekania na niekorzyść osoby wnoszącej apelację, jeżeli jej przeciwnik orzeczenia nie zaskarżył, oznacza zakaz zmiany rozstrzygnięcia sądu niższej instancji, która prowadziłaby do pogorszenia sytuacji prawnej wnoszącego środek odwoławczy. W związku z zawartą w powołanym art. 13 § 2 k.p.c. normą, która nakazuje odpowiednio stosować przepisy o procesie do rozpoznawania spraw w postępowaniu nieprocesowym, wymaga rozważanie, czy uregulowany w art. 384 k.p.c. zakaz orzekania na niekorzyść strony wnoszącej środek odwoławczy, w

sytuacji gdy inny uczestnik pozostający z nim w sporze nie zaskarżył orzeczenia, ma zastosowanie w postępowaniu nieprocesowym, zważywszy na to, iż co do wielu kwestii stanowiących przedmiot rozstrzygnięcia w sprawach rozpoznawanych w tym trybie, sąd jest obowiązany orzekać z urzędu.

W świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego nie budzi wątpliwości, iż zasada ta obowiązuje w postępowaniu nieprocesowym o ile przepis art. 384 k.p.c. może być stosowany odpowiednio, a więc może prowadzić do wyłączenia jego stosowania lub istotnej modyfikacji, jeżeli przemawia za tym charakter danej sprawy (zob. postanowienie z dnia 29 stycznia 2008 r., IV CSK 432/07, nie publ., postanowienie z dnia 30 kwietnia 2015 r., II CSK 430/14 nie publ.). W niektórych rodzajach spraw rozpoznawanych w tym trybie, jak np. o stwierdzenie nabycia spadku w ogóle wyłączone jest stosownie tego przepisu (zob. uchwała pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 26 października 1973 r., III CZP 13/73, OSNCP 1974/9/144). W innych sprawach z zakresu postępowania nieprocesowego odstępstwo od zakazu wynikającego z tego przepisu dopuszczono wówczas, jeżeli przedmiot zaskarżenia jest integralnie związany z inną częścią lub z całością tego orzeczenia (zob. postanowienie z dnia 7 listopada 1964 r., III CR 294/64, OSNCP 1965/7-8/ 130, postanowienie z dnia 19 listopada 2014 r., II CSK 208/14, nie publ.). W razie natomiast braku integralnego związku przedmiotu zaskarżenia z inną dyspozycją orzeczenia, sąd odwoławczy nie może wyjść poza granice zaskarżenia i uchylić albo zmienić zaskarżone orzeczenie na niekorzyść wnoszącego apelację, jeśli inny uczestnik nie wniósł apelacji. Dlatego też zasada ta ma zastosowanie w sprawach rozpoznawanych w postępowaniu nieprocesowym, w których interesy uczestników mają charakter sporny, co oznacza, że spór rozstrzygnięty przez sąd może dać korzystny rezultat tylko dla wnioskodawcy albo tylko dla uczestnika (zob. postanowienie z dnia 14 listopada 2012 r., II CSK 120/12, nie publ., postanowienie z dnia 17 grudnia 2015 r., V CSK 217/15, nie publ.).

W uchwale z dnia 11 marca 1977 r. (III CZP 7/77, OSNCP 1977/11/205), Sąd Najwyższy wyjaśnił, że sąd drugiej instancji może uchylić orzeczenie o podziale majątku wspólnego małżonków także na niekorzyść skarżącego uczestnika, jeżeli przedmiot zaskarżenia jest integralnie związany z inną częścią

lub z całością orzeczenia; podobnie jest też w sprawach o zniesienie współwłasności nieruchomości.

Jak wspomniano wyżej z uwagi na zasadę kompleksowości orzeczenia o zniesieniu współwłasności w ramach postępowania podziałowego rozstrzygane są również inne roszczenia dotyczące zwrotu nakładów i wydatków na taki przedmiot, ale o powyższych roszczeniach sąd w ogóle nie orzeka z urzędu, lecz na wyraźne żądanie uczestników postępowania (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 1970 r., III CRN 527/69, OSNCP 1970/9/164). Sąd jest bezwzględnie związany zakresem zgłoszonego roszczenia, a zatem nie może orzekać co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem ani ponad żądanie (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2014 r., III CSK 351/13). Podkreślić trzeba, że roszczenia te mają charakter niezależny i samodzielny, o tyle, że jeśli nie toczy się postępowanie o zniesienie współwłasności, mogą być dochodzone w procesie, a jeżeli w toku procesu zostanie wszczęta sprawa w tym przedmiocie, to zgodnie z art. 618 § 2 i 3 k.p.c., sprawy te są przekazywane z urzędu do rozpoznania w postępowaniu podziałowym i są rozpoznawane w oparciu o zasadę kontrydiktoryjności.

Oczywiście można sobie wyobrazić przypadek kiedy potrzeba uchylenia postanowienia podziałowego w zakresie dotyczącym przyjętego sposobu podziału, względnie wysokości spłat lub dopłat, pociąga za sobą konieczność uchylenia orzeczenia w całości, w tym co do rozstrzygnięć dotyczących rozliczeń z tytułu nakładów oraz z tytułu korzystania ze wspólnej nieruchomości ponad przysługujący udział, nawet jeśli uczestnik od którego zostały zasądzone tego rodzaju należności nie wniósł środka odwoławczego, o ile wielkość tych należności mogłaby mieć wpływ na sposób podziału albo wysokość spłat i dopłat (zob. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 8 czerwca 1977 r. III CZP 40/77, OSNCP 1978/2/24).

Sytuacja procesowa w tej sprawie w powyższych kwestiach jest jednak bardziej klarowna, gdyż zarzuty i wnioski apelacyjne nie kontestowały zniesienia współwłasności nieruchomości poprzez wyodrębnienie z niej samodzielnych lokali (i rzecz jasna ustanowienia odrębnej ich własności), ani liczby wyodrębnionych lokali, lecz zmierzały do dostosowania efektów fizycznego podziału do przysługujących

apelującym ułamkowych udziałów we współwłasności. W takim stanie rzeczy nie zachodziła potrzeba zmiany sposobu podziału oraz wszystkich rozstrzygnięć w przedmiocie przyznania poszczególnym współwłaścicielom lokali mieszkalnych i użytkowych. Dlatego też Sąd odwoławczy w ramach przysługujących mu kompetencji (wyznaczonych art. 378 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.) mógł orzec reformatoryjnie, tym bardziej, że sporządzone w toku postępowania apelacyjnego opinie uzupełniające w przedmiocie m.in. aktualizacji wartości nieruchomości lokalowych ostatecznie nie były kwestionowane przez apelujących. Zarzutów w tej materii nie zgłaszała także wnioskodawczyni (k. 2298/2, 2309, 2327, 2491, 2496).

Skoro apelacje - ze względu na ich zakres i zarzuty – nie mogły skutecznie doprowadzić do kasatoryjnego orzeczenia Sądu drugiej instancji, a ponadto z uwagi na to, że ich istota sprowadzała się do zwiększenia im liczby przyznanych im przez Sąd pierwszej instancji nieruchomości lokalowych, to stanowisko skarżącej zgłoszone w postępowaniu apelacyjnym co do z kolei zmniejszenia jej liczby przyznanych jej poprzednikowi prawnemu przez Sąd Rejonowy nieruchomości lokalowych i w związku z tym obniżenie zasądzonych na rzecz innych współwłaścicieli dopłat, mogło być uwzględnione jedynie częściowo, tj. w takim zakresie, w jakim w tej kwestii zostały uwzględnione apelacje wnioskodawcy P. R. i uczestników T. W. i W. W.. Trzeba zauważyć, że poprzednik prawny skarżącej (któremu przysługiwał w tej nieruchomości udział w 10/48 częściach) od samego początku (tj. od 2004 r.) wraz z wnioskodawcą P. R. domagał się przyznania w naturze całej nieruchomości ze splatą na rzecz pozostałych współwłaścicieli. We wniosku wnioskodawcy wskazywali, że oni oraz ich rodzice dokonali znaczących nakładów na przedmiotową nieruchomość (k. 2 i n.). Dlatego skarżąca wstąpiła nie tylko w stosunki materialno-prawne, ale i w sytuację procesową poprzednika prawnego, który nie wniósł apelacji, i ponosi skutki procesowe z tym związane. Oczywiście jest, że w takim przypadku gdyby poprzednik prawny skarżącej żył, to również nie mógłby zmienić w drugiej instancji dotychczasowego stanowiska, gdy nie wniósł apelacji, chyba że zostałyby uwzględnione apelacje innych uczestników. Sytuacja wyglądałaby inaczej, gdyby Sąd odwoławczy zmienił koncepcję co do sposobu zniesienia współwłasności nieruchomości (np. dokonał podziału budynku

wzdłuż płaszczyzn pionowych), względnie uchylił w całości postanowienie podziałowe Sądu pierwszej instancji, wówczas sprawa byłaby prowadzona od początku i zainteresowani mogliby zgłosić nowe stanowiska. Nie miała miejsca również zmiana okoliczności faktycznych, jak również nie doszło w ogóle do pogorszenia sytuacji skarżącej. Na chwilę orzekania przez Sąd pierwszej instancji suma wartości wydzielonych prawnie lokali wyniosła prawie 2 000 000 zł, zaś udział poprzednika prawnego skarżącej (10/48) odpowiadał kwocie nieco ponad 400 000 zł, natomiast wartość przydzielonych mu lokali była wyższa o 445 134 zł od wartości jego udziału; niedobór wnioskodawcy P. R. wyniósł zaś ponad 390 000 zł. Według zaskarżonego reformatoryjnego postanowienia Sądu drugiej instancji wartość lokali ostatecznie przydzielonych skarżącej wnioskodawczyni jest wyższa od wartości przysługującego jej udziału o ok. 455 000 zł, czyli w stosunku do orzeczenia Sądu Rejonowego wzrosła o ok. 10 000 zł, w sytuacji, gdy wartość wszystkich wydzielonych lokali (bez uwzględnienia nakładów) na etapie postępowania odwoławczego wzrosła o prawie o 80% (z prawie 2 000 000 zł do 3 625 980 zł; k. 2438 i n.; kwota należnych od skarżącej na rzecz wnioskodawcy i uczestników dopłat zmniejszyła się wskutek zmniejszenia liczby przyznanych jej nieruchomości lokalowych w stosunku do postanowienia Sądu *a quo*).

Z powyższych przyczyn Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c., art. 391 § 1 k.p.c. i art. 398²¹ k.p.c. oraz art. 13 § 2 k.p.c.

[SOP]

[a!]

